
Obudziła się podczas cesarki. Oceniają to biegli

Opoczno

Na 12 miesięcy Prokuratura Rejonowa w Opocznie zawiesiła śledztwo w sprawie kobiety, która obudziła się podczas cesarskiego cięcia

Andrzej Wdowski

a.wdowski@dziennik.lodz.pl

Bernarda Babicka, mieszkanka Gielniowa w pow. przysuskim, 9 kwietnia po raz drugi została mamą. W Szpitalu Powiatowym w Opocznie urodziła

zdrową córeczkę. Powinna być szczęśliwa i zadowolona. Radość zmącił jednak poród. Kobieta twierdzi, że obudziła się podczas cesarskiego cięcia i jak przekonuje „umierała z bólu, czując każde cięcie wykonywane przez chirurga”.

Doniesienie do prokuratury złożył natychmiast po porodzie mąż kobiety. Uznał, że podczas akcji porodowej mogło dojść do popełnienia przestępstwa.

Kobieta i jej mąż zostali już przesłuchani w prokuraturze. W roli świadków przesłuchane też zostały dwie inne kobiety,

które rodziły przed panią Bernardą w opoczyńskim szpitalu, i także, co potwierdziły śledczym, ten sam koszmar przeszły na sali porodowej.

Szpital konsekwentnie odpierał zarzuty kobiet.

Prokuratura postanowiła śledztwo zawiesić jednak na 12 miesięcy. Tyle bowiem mniej więcej czasu (od 9 do 12 miesięcy) potrzebować będą powołani biegli z Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku na zbadanie całej sprawy z medycznego punktu widzenia i wydanie orzeczenia. ● ©
